Wychodzi dwa razy na tydzień

KORRESPONDENT

przy Gazecie Warszawskiéj.

HANDLOWY, PRZEMYSŁOWY I ROLNICZY.

DNIA 9 LIPCA. № 52 ROKU 1848

WYCIĄG

ze Sprawozdania z działań Rządu Królestwa Polskiego w roku 1843.

złożonego

JEGO CESARSKO-KRÓLEWSKIÉJ MOŚCI

przez Namiestnika Królestwa.

Rolnictwo.

Znaczniejsi właściciele ziemscy, korzystając z przykładu cudzoziemskich gospodarzy, dokładali wszelkiego starania o wydoskonalenie uprawy gruntów.

Hodowanie owiec i poprawienie ich rasy były w ciągłym postępie, a utrzymywanie się wełny w cenie, łatwość pozbycia onéj, czyniły też gałąź przemysłu nader korzystną.

Urodzaje w roku 1843 były prawie powszechne, lecz brak odbytu za granicą spowodował bezcenność płodów rolniczych.

Kolonistów zagranicznych, w kraju osiadłych, znajdowało się w końcu 1843 r. 7,7 4.

Stado Rządowe koni.

Dla odświeżenia rasy w stadzie Janowskiém, Naj. Pan wyznaczyć raczył summę rs. 15 000, za którą kupiono w Anglji ogierów 3 i klaczy 5 czystéj krwi; obecnie znajduje się w zakładzie: ogierów celnych 9, ogierów prowincjonalnych 175, ogierów młodych 15; matek 166, młodych klaczy 19; źrebiąt 108: razem 592.

W roku 1843 otwartych było 18 stacyj po guberniach, do których rozesłane ogiery w liczbie 148, pokryły klaczy prywatnych 5,042 za opłatą rs. 6,689 kop. 70

Wyścigi konne.

Wyścigi konne w połączeniu z Wystawą zwierząt gospodarskich, były w widocznym postępie. W r. 1843 stanęło do wyścigów koni 33. Przyprowadzono na wystawę zwierząt przeszło sztuk 70. Przyznano nagród: za wyścigi 9, za wystawę 19.

Stan fabryk.

Wszystkie fabryki i zakłady dostarczyły w r. 1843 różnych wyrobów na 10 663.670 rs., zatrudniały zaś 48,607 robotników; najliczniejsze były f bryki tkackie i wyrobów bawełnianych. Z innych zakładów pomnożyły się najbardziéj fabryki cukru, cykorji i skór. Z zakładów wyrobów kruszcowych, najznakomitsze były żelaza. Rzemieślników w roku 1843 było 65.547. Wartość wyrobionych przez nich przedmiotów wynosiła 6,255.113.

Wyroby wełniane.

Ludność fabryk wyrobów wełnianych wynosiła: w 1842 roku głów 10,064; w 1843 r, głów 9 293; zmniejszyła się więc o 771 głów. Warsztatów było: w 1842 roku 4,068; w 1843 roku 3.734; mniéj o 334. Wyrobiono sukna i innych wyrobów wełnianych: w roku 1842 na rs. 2.180,296; w roku 1843 na rs. 2.071.910 mniéj na rs. 108,386. Wypadki te przekonywają, że fabryki wyrobów wełnianych nie mogły się należycie rozwinąć, z powodu małego na takowe odbytu.

Wyroby bawełniane, lniane i konopne.

Stan fabryk wyrobów bawełnianych, lnianych i konopnych pomyślny przedstawił wypadek. Ludność ich powiększyła się o 1 025 głów i wynosiła 18,659. Wartość tych wyrobów w r. 1843 była 2 390,200 rs., więcéj jak w r 1842 o rs. 172,330. Wyrobiono zaś w ciągu roku tkanin różnych łokci 18 194,603 łokci, płótna 2,695,178 oprócz 831,937 sztuk szalów, chustek i t. p.

Żelazo.

Z wyrobów metalicznych na główniejszą zasługuje uwagę przetapianie żel za. W samych zakładach prywatnych wyrobiono w ciągu r. 1843 żelaza surowego i lanego centnarów 1.341,580 za rs. 851,953, oprócz machin parowych i narzędzi rolniczych i gospodarskich, których wartość była rs. 280,967. Fabryki te zatrudniały robotników 3,743.

Inne wyroby:

	zatrudniały: osób	uskuteczniono: wartości rs.
Fabryki jedwabne	53	46.230
„ cukru	833	178,757
„ cykorji	162	52,264
„ porteru i piwa angielskiego i bawarskiego . .	212	60.312
„ araku	63	113,398
„ powozów	312	131,430
„ fortepianów	81	28,975
„ papieru, obić i kart .	9 4	302.660
„ skór	1928	54,063
„ wyrobów chemicznych	139	60,000
„ świec woskow. i stearyn.	108	108,716
„ miedzi	284	285,927
„ cynku i ołowiu . .	140	121,250
„ szkła	1117	210,105
„ wyrobów platerowanych i nowego sreba . .	103	68,650
„ wyrobów blaszanych	184	118,090
„ fajansu	340	81.227
Razem osób	7,003	2,023,054

Handel wewnętrzny.

Ruch handlu wewnętrznego rozmaitemi przedmiotami, odnoszącemi się po większéj części do pierwszych potrzeb życia i gospodarstwa, obejmował wartości rs. 6.740,000. Targów na wełnę odbyło się dwa: w Warszawie i w Kaliszu. Na pierwszy przywieziono około 12.000 centnarów, na drugi 3.000. Centnar elekty płacono od 100 do 115. wełny cienkiéj od 60 do 95, średniéj 50 do 60 tal. ordynaryjnéj 40 do 50 talarów. W porównaniu do cen z r. 1842. producenci otrzymali daleko korzystniejsze ceny, zwłaszcza co do gatunków przedniejszych.

Poczta.

W miejsce dawnych czterokonnych dyliżansów, zaprowadzone zostały na traktach z w Warszawy do Krakowa, Zamościa, Brześcia

i na trakcie fabrycznym przez Sieradz do Kalisza, karety kuryerskie do przewożenia osób i listów, a osobne furgony do przewożenia pak i posyłek. Podobne karety kursują także na trakcie z Warszawy do Kowna, Lublina, Kalisza i Torunia. W ogólności biegi poczt zostały pomnożone, a komunikacje wszelkiego rodzaju ułatwione, tak wewnątrz kraju, jak i w stosunkach z Cesarstwem i sąsiedniemi krajami.

W roku 1843 przewieziono listów prywatnych i ekspedycyj rządowych 1,330,670, posyłek prywatnych pieniężnych opłacie asekuracyjnéj uległych 33,012, obejmujących rs. 2,349,637. Posyłek pieniężnych rządowych 16,891, obejmujących rs. 6,874,896; posyłek pieniężnych wojskowych 12,830, obejmujących rs. 346,284. Pak prywatnych 12,012 wartości rs. 145,987 kop. 59; pak rządowych i wojskowych 20,940. Dochody pocztowe z roku 1843 wynosiły w ogóle rs. 375,294 kop. $69\frac{1}{2}$ wydatki rs. 275,093 kop. $89\frac{1}{2}$. Pozostało więc czystego zysku rs. 100,200 kop. 80.

O ZŁOCIE.

(Ciąg dalszy.)

Na téjże prawie szerokości daléj ku zachodowi, w tyrolskich Alpach, znajdują się kopalnie złota, lubo nieznaczne; roczna ich produkcja 100 grzyw. czyli 28 kilogramów wynosi W okręgu salzburskim wydobywają również złoto, którego roczną produkcją w przecięciu 75 kilogramów liczą.

Rzeka Dunaj w całéj rozciągłości koryta swojego zawiera złoto w piaskach, którego jéj dostarczają wpadające w nią rzeki.

Z lewéj strony Dunaju: Morawia i Szląsk, dawniejszemi czasy niemało złota wydawały; teraz poszukiwania go w tych krajach zaniedbane zostały. Przed 8-miu wiekami i Czechy należały do krajów obfitujących w złoto; najbogatszy był obwód *Koursimski*; około r. 998 jedna kopalnia *Tobalka*, blizko 100,000 grzyw. czyli 28,000 kilogramów złota rocznie wydawała. Złotodajne żyły te, znajdowały się w górze niedaleko rzeki *Ekle*, lecz w czasie zamieszek Hussytów, ślad ich zaginął, i późniéj mimo poszukiwań, nie mogły być znalezione. Różnemi sposobami usiłowano odkryć nowe kopalnie, lecz próby nie powiodły się, chociaż wypłukują dotąd złoto z piasków Ekle, Sazawy, Wottawy, Lesnitz i innych rzek, które płyną przez złotodajne pokłady

W południowéj części stałego europejskiego lądu, w teraźniejszéj Francji, na północnym spadku Pyreneów i na wschodnim *Cevennes*, znajdowały się złotodajne rozsepy, z których kruszec unosiły rzeki z tych gór wypływające. Na brzegach *Salat, Arièges* (Auriġera) i *Garonne*, biorących początek w Pyreneach, *Seze* i *Gurdon* w Cevennes, a szczególniéj na brzegach Rodanu, w obrębie departamentu *Ain*, mieszkańcy wypłukiwali niegdyś z rzecznych piasków złoto, którego jednak produkcja nigdy nie była znaczną. Zapewnie i inne rzeki w starożytności dostarczyły złota, które Gallowie, podług Diodora sycylijskiego, w swoim kraju wyrabiali. W departamencie *Isère* istnieje teraz kopalnia *Gardette*. Ludwik XVI oddał ją swemu bratu hrabiemu Prowancji (Ludwikowi XVIII), który robót zaprzestał. Cesarz Napoleon niedługo przed upadkiem miał zamiar prowadzenia robót na rachunek rządu; ale późniéj (w 1831 r.) kopalnia ta została odstąpiona prywatnéj kompanji; mówią, że główna żyła na przestrzeni 450 metrów, zawiera złoto bardzo wysokiéj próby.

Najznaczniejszy przychód złota w dawnych czasach otrzymywano z Renu, i źródło to dotąd się nie zamknęło. Książę Alzacji *Ethicon*, jeszcze w r. 667 nadał strasburskiemu klasztorowi przywiléj na płukanie złota w Renie (*). Kruszec w piasku saméj rzeki i w obszernéj dolinie, którą rzeka przepływa, rozsiany jest w małéj ilości na wielkiéj przestrzeni, i dla tego roboty nie mogą się tak zjednoczyć, ażeby przynosiły odpowiedni zysk, gdyby były prowadzone na rachunek kompanji lub rządu. Płukaniem zajmują się pojedynczo nadbrzeżni mieszkańcy Francji, księstwa badeńskiego, Bawarji nadreńskiéj i Szwajcarji.

W całym prawie ciągu koryta Renu, znajduje się złoto; lecz najwięcéj orpalierów, którzy z tego zarobku mają utrzymanie, można widzieć u początku téj rzeki, wyżéj jeziora Konstancyeńskiego, pomiędzy miastami Koarem i Magenfeldem, w okolicach Waldshut, niedaleko ujścia rzeki Aar, a jeszcze więcéj pomiędzy Balem i Manheimem na przestrzeni 250 kilometrów. Dawniéj płukano złoto i w okolicach Manheimu, lecz dziś przemysł ten ustał.

Wydajność piasków w przecięciu jest 0,000,000,132 i rzadko kiedy przechodzi 0,000,000,562. W porównaniu z piaskami syberyjskiemi uboższemi jak 1:10, a bogatszemi jak 1:37. Pomiędzy Balem a Manheimem, gdzie piaski są bogatsze, roczny wybiór złota dochodzi do 45,000 franków; z tego można wnioskować, jak ten zarobek jest nieznaczny. Orpaliery nadreńscy, podobnie jak mieszkańcy Multan i Wołoszczyzny, którzy płuczą złoto na brzegach Dębowicy i Argis, zaledwie mogą zarobić na opędzenie swych niezbędnych potrzeb, pomimo to, że w Renie znajduje się ogromna massa złota.

Podług obrachowania francuzkiego górniczego inżyniera Daubrée (*), koryto Renu, pomiędzy Rhinau a Philipsburgiem zawiera do 35,916 kilogramów złota, czyli rachując po 3,189 fran. za kilogram, 114,536,124 fr. Kruszec ten rozdzielony jest w następującym stosunku.

W niższym Renie	13,870 kilog.	wartości	44 233,430 fr.
W księstwie badeńskiem. .	17,958 —	—	56,267,062 —
W Bawarji nadreńskiéj . .	4,088 —	—	13,036,632 —
Razem	35,916 kilog.	wartości	114,536,124 fr.

W Westfalji, w rzece Elder znajduje się także złoto, lecz bardzo ubogo; wydajność tamecznego piasku złotego jeszcze mniejsza jest niżeli w Renie, bo tylko od 0,000,000,132 do 0,000,000,390.

Wnosząc z niejasnych podań Herodota (o których już wspomnieliśmy wyżéj, gdy była mowa o *Hyperboreach Arymaspach*) tudzież ze śladów starożytnych kopalń w Uralu odkrytych, za niewątpliwą rzecz uważać należy, że w odległéj starożytności na europejskim spadku gór Uralskich dobywano złoto. Dotąd tam znajdują złotodajne piaski miejscami bardzo bogate; ilość wyłączanego z nich złota, policzona została do ogólnego wydatku syberyjskiego.

Na północy Europy w Norwegji, znajduje się kopalnia złota *Edswold* w obwodzie *Rommerige* (**), lecz bardzo uboga; są także niektóre rzeki zawierające złoto. Całą produkcją Norwegji rachują rocznie 75 kilogram. (w przecięciu od r. 1790 po 1802) (***). W Szwecji, w smolandskiéj prowincji, w alsfedskiém probostwie Adelfors, od r. 1737 wyrabiają złoto z żył, około 30 do 40 grzywien rocznie, lubo ten stosunek znacznie się teraz zmniejszył.

W Rossji, w gubernji archangielskiéj na granicy ołoneckiéj, w *kemskim* powiecie, niedaleko początku rzeki *Wyga*, wypływającéj z jeziora Wyg i wpadającéj w morze Białe, znajduje się kopalnia *Woicka*, nazwana tak od wsi *Woic*, od któréj o wiorstę jest odległa. W r. 1745 zaczęto tam wyrabiać złoto; roboty trwały z dwiema przerwami do roku 1794. W przeciągu tego czasu wydobyto $173\frac{1}{96}$ funtów złota. Pomimo, że wydajność jego w przecięciu wynosiła 0,000,001,302 to jest 5 zołotników złota ze 100 pudów rudy, z powodu jednak ciągłego zalewu przez wodę, musiano dalszych robót zaprzestać, bo nie zwracały nakładów. Niektóre rzeki w wołogodskiéj gubernji wypływające z gór Uralskich, toczą w piaskach swoich złoto; w gubernjach wiatskiéj i permskiéj wykryto również

(*) Grandidier: Histoire de l'Eglise de Strasbourg. T. I. liv. 4 str. 367.

(*) Annales des mines IV. série T. X. 4 livre. 1846 r.

(**) De la richesse minérale, 1809, T. I. str. 337.

(***) Minéralogie appliquée aux arts. par C. P. Brard. 1821 T. I. str. 619.

kilkanaście złotodajnych rozsepów. Z tém wszystkiem nikt się tam nie zajmuje płukaniem kruszcu, bo widoki wszystkich przedsiębierców zwrócone są na Syberję, która jest dla nich prawdziwém Eldorado.

W r. 1847 robione były poszukiwania złota w Finlandji (*), gdzie na wschodnim spadku gór oddzielających system wód Białego morza, od zatoki Botnickiéj, na brzegach strumienia *Walyoki*, wpadającego w jezioro *Kusamo* i na brzegach rzeczek wpadających w *Wuotunniarwy*, odkryto złoto w pokładach napływowych. Podług mniemania górnika *Golinberga*, wysłanego na czele badawczéj wyprawy, brzegi rzek *Pannajarwy*, *Tawajarwy*, a być może i *Kitkajarwy*, przedstawiają więcéj nadziei odkrycia złotodajnych rozsepów; tém zaś więcéj północna część Finlandji, gdzie górne pokłady są zupełnie do złotodajnych Uralskich podobne. Ile w widokach tych jest pewności, przyszłość okaże.

Pozostaje jeszcze powiedzieć o wyspie brytańskiéj. Tacyt mówi, że kopalnie złota i srebra Wielkiéj Brytanji były zasłużoną nagrodą zwycięztw Rzymian. Być może, iż w starożytności Anglja była bogatsza w złoto, bo w zwaliskach starych budowli znajdują po dziś dzień dosyć często ułomki złotych ozdóbek, jakoto: łańcuszków, obrączek, bransoletek, napierśników, a nawet i trezel, co dowodzi, że metal ten był niegdyś bardzo upowszechniony. Dzisiaj jednak zdanie wielkiego historyka, chybaby zastosować się dało do bogactw mineralnych tego kraju w wielu innych minerałach szacownych, ale nie w złocie ani srebrze, któremi wyspa brytańska nie może się poszczycić. Pomimo, że Anglja pod względem geologicznym, jest dokładniéj niż każdy inny kraj zbadaną, wynaleziono złoto w jednéj dotąd Irlandji w hrabstwie *Wieklów*. W górach *Groghan*, stanowiących granicę pomiędzy hrabstwami *Wieklów* a *Wexford*, w roku 1770 nauczyciel szkolny, niejaki *Dunaghov*, pierwszy odkrył złoto. Dowiedziawszy się o tém mieszkańcy z okolic, rzucili się do szukania tego kruszcu i wynajdowali wiele złota w niektórych strumieniach, czasami w sporych nawet kawałkach. Jeden ważący 22 uncje, sprzedany został za 80 gwinei i teraz znajduje się w Dublinie w muzeum *Triniti College*. Początkowo praca mieszkańców sowicie się wynagradzała. W r. 1796, w przeciągu dwóch miesięcy sprzedali oni złota za kilka tysięcy funtów szterlingów. Fraser (**) opowiada, że za jego bytności od 24 sierpnia do 15 października, wydobyto złota 2666 uncyj, co czyni 321,331 franków. Rząd w r. 1796 i 1801, dwa razy przystępował do wydobywania szlachetnego kruszcu na swój rachunek, lecz gdy zyski nie pokrywały wydatków, musiano przedsięwzięcia zaniechać. Wkrótce i prywatni uczynili to samo, bo najobfitsze gniazda, w których znajdowało się złoto, wyczerpane zostały.

Wyrabianie złota w całéj Europie, łącznie z Rossją, Adam Smith oblicza w przecięciu rocznie na 6,135,480 fran. rachując po 780 fran. na grzywnę.

Heron de Willefosse (***) porównywając podania Adama Smitha z innemi wiadomościami, oblicza tę produkcję na 6,646,920 franków.

Teraźniejsza zaś produkcja Europy, podług wiadomości z roku 1845, w przecięciu czyni:

Węgry 2128 kilogramów		4,355,216 fr.
Alpy tyrolskie 28 kilogramów		89,292 fr.
W Hartzu	5 fun.	
W księstwie badeńskiém . . .	10 —	
W Norwegji	8 —	
W Piemoncie	12½ —	
	35½ fun.	48,367 fr.
W Renie pomiędzy Balem a Manheim.		45,000 fr.
	Razem	4,538,875 fr.

(*) Rządowa Finlandska gazeta 1847 r Północna Pszczoła 1848 roku nr. 31.

(**) Statystyczny opis hrabstwa Wieklów, 1801 r.

(***) De la richesse minérale, 1809 T. I. str. 268.

Dodawszy produkcją Rossji, która w końcu zeszłego i w początku bieżącego stulecia do rozpoczęcia poszukiwań w właściwéj Syberji, wyrabiała w przecięciu do 37 pudów (do 1480 fun.) czyli na 2,017,440 franków, ogół uczyni 6,541,669 franków; co się dosyć zgadza z powyższemi liczbami.

Z tego się pokazuje, że wyrabianie złota w Europie, nie rachując Rossji, gdzie ono nadzwyczaj się podniosło w ostatnich 50 u latach, nie zmniejszyło się, gdybyśmy zwłaszcza mogli ściśle obrachować ilość złota, wydobywanego przez nadreńskich, westfalskich, multańskich i wołoskich orpalierów. Ale czy długo potrwa jednakowy stan téj produkcji? to jest inne pytanie. Same tylko Węgry, może przez jakiś czas zdołają równowagę utrzymać.

PŁUG

Franciszka Strusa.

Wyczytałem przypadkowo przed parą tygodni z *Tyg. Rol. Przemysłowego* z r. 1847 nr. 37, w którym ogłoszona jest nadgroda przez Towarzystwo gospodarskie za wynalezienie pługa. Nie myśląc o tém, abym mógł koniecznie otrzymać nadgrodę, więcéj myślałem o tém jakby można wynaleść pług łatwy do zrobienia i pożyteczny w rozmaitych glebach i któryby nie o $\frac{1}{3}$ ale o $\frac{1}{2}$ mniéj siły potrzebował, tudzież aby nim można orać do upodobania głębiéj lub płyciéj, a któryby nie więcéj kosztował od zwyczajnego pługa.

Mieszkając w Brzesku, w cyrkule bocheńskim, jest dla mnie daleki i kosztowny transport do Lwowa dla okazania mego pługa Towarzystwu gospodarczemu. Wszakże przyjemnie będzie dla mnie udzielić szanownéj publiczności następującego opisania mego już urządzonego i wypróbowanego pługa.

1. Mój pług składa się z drewnianego grądziela, w którym tylko słupica i trzósło żelazne jest umocowane.

2. Zamiast dużego dotychczas używanego suwającego się po ziemi drewnianego grzbietu, jest tylko u żelaznéj słupicy blacha żelazna stosowna do wgłębienia w ziemię, przeto wielkie tarcie i opór są usunięte.

3. U wspomnianéj żelaznéj słupicy, zamiast drewnianéj odkładnicy lub żelaznéj blachy, jak dotąd używano, jest do zakładania żelazna rama, w któréj jest sześć wałków drewnianych z żelaznemi czopami i przez lekki obrót wałków skiba najlepiéj się odwraca.

4. Koleśnice mają wysokości w przecięciu 35 cali, przeto wyższe są od dotąd używanych, a przeto łatwiéj się obracają pod ciężarem.

Ten mój pług będzie dla każdego gospodarza, osobliwie w dzisiejszych stosunkach, wielce pożyteczny i pożądany: wymaga bowiem o połowę mniejszéj siły pociągowéj niż zwyczajny pług; powtóre, nie tylko w suchym ale i w mokrym gruncie można będzie nim orać; jednakże muszę tu dodać, że aby się wałki drewniane nie oblepiały ziemią, można je pokostem, lakierem lub glazurą pociągnąć, lub blachą cienką pokryć; wszak na to niepotrzeba wielkiego wydatku, a zato można będzie śmiało w mokrym gruncie orać, co pługiem dotychczasowym orać nie można było. Gdyby kto niechciał żałować większego kosztu, to można wałki z gorącéj blachy porobić, aby były we środku próżne, to będzie jeszcze korzystniéj: bo jeszcze lżéj orać i mniejszéj siły pociągowéj potrzebować będzie.

Brzesko 1 czerwca 1848 roku.

Franciszek *Strus*.

WIADOMOŚCI HANDLOWE

ZBOŻE.

Wrocław 3 lipca. Od dni dziesięciu a raczéj dwunastu padały ciągle deszcze, to rzęsisty to drobny. Nietrwają one dłużéj nad go-

dzinę, jak to leży w saméj naturze rzeczy, ale pogodę w ciągłéj utrzymują niepewności. Do téj pory ta nieustanna słota nie wywarła w żadnym względzie szkodliwego wpływu na plony i zasiewy na polach stojące, a że deszcze jak powiedzieliśmy nigdy długo nie trwa, a zaraz po nim nastające ciepłe wiatry wnet pola napowrót osuszają, to w naszéj przynajmniéj okolicy ani mowy nawet być nie może o szkodliwych wpływach na rychło zacząć się już mające żniwa. Inaczéjby się rzecz miała gdyby wśród samego sprzętu także dżdżyste dni potrwały, czego przecież spodziewać się nie należy. Doniesienia z Marchji, z okręgów Noteci i Warty mówią, że tam również deszcze codzień padają. Naszém zdaniem jednakże, pożyteczném to tylko być może dla tamecznych zasiewów i plonów, albowiem lekkie, częścią piaskowe grunta tamecznie spieka i ścinać już zaczynała. Za to doniesienia z okolic Lipska, z całéj pruskiéj Saksonji i z księstw nader są pomyślne i obfite rokują żniwa. Tegoroczny sprzęt bogaszym tam ma być jak podają, od zeszłorocznego; dla tego zniżeniu tam cen ziarna wszelkiego i okowity, zwłaszcza w tamte strony wyprawianéj niema się co dziwić.

Na tutejszym targu zbożowym i dzisiaj znaczny ruch panował, podobnie jak przez ciąg całego upłynionego tygodnia. Wszystek lepszy towar na targ przychodzący, szybko rozkupowanym bywa, a dzisiaj pszenica nawet podniosła się cokolwiek w cenie. Doniesienia z Anglji już przez kilka poczt są bardzo zachęcające. Ztąd wnosić należy, że wkrótce ceny się u nas podnieść będą mogły.

Szczecin 3 lipca. Żyto dziś bez wielkiego pokupu; na miejscu za 86 funtowe 26½ tal. płacono, na dostawę w sierpniu 82 funt. 27 tal., we wrześniu 27½ tal. płacono. Na dzisiejszym targu ceny były następujące: Pszenica 42 do 44 tal., żyto 25 do 27 tal., jęczmień 18 do 20 tal., wies 15 do 16 tal. groch 28 do 32 talarów za wespel.

O cenach targowych praktykowanych po miastach w gubernji Warszawskiéj.

Wymienienie miasta	Pszenica		Żyto		Jęczmień		Owies		Groch		Kartofle	
	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.	rub.	k.	r	k.	rub	k.
Częstochowa 23 czerw.	3	—	2	40	2	—	1	5	2	70	1	80
Koło 23 czerwca	3	—	2	40	2	—	1	95	2	40	1	35
Łęczyca 23 czerwca	2	70	2	10	1	50	1	50	2	40		—
Wieluń 27 czerwca	2	70	1	95	1	95	1	5	2	70	1	20
Włocławek 30 czerw.	3	30	2	—	1	65	1	50	2	—	1	20

KURS GIEŁDY BERLINSKIÉJ.

Dnia 3 lipca 1848 roku.

P A P I E R Y.	żądają	płacą
Rossyjskie Inskrypcje w Certyf. Hamb. 4%	76	—
Rossyjsko-Angielska Pożyczka 5%	95	—
Polskie Obligacje Skarbu 4%	—	58½
„ Listy Zastawne	—	84
„ Listy Zastawne nowe	84	—
„ Obligacje Udziałowe	—	—
„ Obligacje 500 złotowe	71½	60½
Certyfikaty B. P. na Oblig. cząst. lit. A. 300 zł. 5%	69	71
lit. B. 200 „	11	—
procentowe „	—	—

ŚREDNIE CENY ŻYWNOŚCI NA TARGACH WARSZAWY I PRAGI.

Dnia 7 lipca r. b.

	OD RS.	KOP	DO RS	K		OD RS.	K.	DO RS.	KOP
Żyta korz. 4 ćw.	1	92½			Słomy c. 100 f.	—	20—	—	—
Pszenicy ditto	3	40—			Siana fura 1 k.	2	25—	4	57½
Grochu polnego	1	83½			„ „ 2 k.	4	20—	6	—
„ cukrowego	2	70—			Słomy fura zw.	1	——	1	50—
Fasoli. . . .	4	35—			Drzewa sos. s.	7	44—		
Gryki. . . .	2	2½			Wół dobry.	38	70—	54	—
Jęczmienia . .	2	23½			„ średni.	28	80—	37	25—
Owsa . . .	1	67—			„ lichy.	22	95—	28	35—
Mąki pszen. pr.	5	40—			Cielę. . .	1	95—	3	75—
„ ordynarnéj	5	21½			Baran. . .	1	17½	2	40—
„ żytn. pytlo.	3	18½			Wieprz dobry.	14	——	24	30—
„ gryczanéj	3	70—			„ średni.	11	——	13	—
Kaszy jaglannéj.	5	15—			„ lichy.	7	10—	10	—
„ grycz. zw.		90—			Masła funt.	—	12—	—	—
„ drobnéj.	9	40—			Słoniny „	—	16½	—	—
„ jęcz. perło.	7	20—			Kartofli korzec	1	23—	—	—
„ „ ordyn	2	95—			Okowity garn.	1	23—	—	—
Siana cet. 100 f.	—	58½			Szumówki gar.	—	66—	—	—

Sprowadzono na targ Pragski z Cesarstwa Rosyjskiego wołów sztuk 495 z różnych miejsc królestwa sztuk 38 ogółem wołów sztuk 578 wieprzy 419 cieląt 916 baranów 1643 z tych zakupili rzeźnicy tutejsi na konsumcje miasta wołów sztuk 454 wieprzy 342 cieląt 879 barany wszystkie.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Dnia 7 lipca 1848 roku.

		ŻĄDAJĄ R. sr.	kop.	DAJĄ R. sr.	kop.
1. WEXLE.					
Berlin 100 talarów z krót. ter.	2 M.	—	—	100	80
Gdańsk 100 talarów	2 M.	—	—	98	10
Hamburg 300 b. m. k.	2 M.	150	75	—	—
Londyn 1 funt sterlin.	3 M.	7	5	—	—
Lipsk 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
Moskwa 100 rub. sr.	1 M.	—	—	100	—
Petersburg ditto.	1 M.	—	—	100	50
Paryż 300 franków	2 M.	—	—	—	—
Wiedeń 150 złr.	2 M.	—	—	—	—
Wrocław 100 talarów	2 M.	—	—	—	—
2. MONETY.					
Rosyjskie Imperjały		—	—	—	—
Holender. dukaty nowe		—	—	—	—
ditto stare ważne		—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie		—	—	—	—
Rossyjskie assygnaty		—	—	—	—
Austrjackie bilety bankowe za 150 złr.		—	—	—	—
3. PAPIERY.					
Obligi Skarbowe za 100 rs.		—	—	— 60	—
„ „ „ 4% rs.		—	—	—	—
Listy zastawne nowe białe daw. bez kup. (*)		—	—	14	30
„ „ nowe za 100		—	—	—	—
Obligacje udziałowe na 300 złp.		—	—	—	—
Obligacje cząstkowe na 500 złp.		—	—	—	—
Certyfikaty Banku lit. B na 200 złp.		—	—	—	—
Serje wylosow lit. na — złp.		—	—	—	—
Dowody Kom. Centr. Likw. złp. 100		—	—	—	—

Wartość kuponu kop. 2½